



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 4/1125

26 stycznia 2011 r.
Kraków

Podsumowanie wydatków z ZFŚS w 2010 r.

Okręgowa Komisja Świadczeń Socjalnych na swoim ostatnim czwartkowym posiedzeniu podsumowała realizację preliminarza wydatków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych O/Kraków za rok ubiegły.

W 2010 roku na wydatki z Funduszu, według wstępnego planu rzeczowo - finansowego, przeznaczono ponad 13 mln zł (preliminarz zamieściliśmy w NBS nr 5 z 3.02.2010). W tej kwocie około 8,2 mln zł pochodziło z planowanego na ten rok odpisu, w którym uwzględniono: odpis podstawowy, zwiększony odpis dla pracowników zatrudnionych w warunkach uciążliwych oraz odpis dla emerytów i rencistów. Zgodnie z Pakietem Socjalnym odpis ZFŚS zwiększono o dodatkowe 10 proc.

Z rozliczenia ubiegłorocznych wydatków wynika, że w większości kwoty wydane na regulaminowe dofinansowanie są mniejsze od zaplanowanych. Tak na przykład na dofinansowanie do wypoczynku dzieci wydano niecałe 1,15 mln zł z planowanych 1,4 mln zł, a wydatki związane z profilaktyką zdrowotną okazały się aż o 1/3 mniejsze od planowanych. Za to znacznie, bo o 288 tys. zł przekroczone kwotę dofinansowania do wypoczynku po pracy. Bony świąteczne pochłonęły 1,93 mln zł, to jest tyle samo, ile wypłacono w pożyczkach na cele mieszkaniowe. Nie wykorzystano wszystkich pieniędzy przeznaczonych na specjalne pożyczki przeznaczone na spłatę do urzędu skarbowego części zwróconych składek społecznych i zdrowotnych.

Pozostały czas Komisja poświęciła sprawom bieżącym. Przyjęto rozdzielnik czasów regeneracyjnych (proporcjonalnie do ilości zatrudnienia w poszczególnych Zakładach). Informujemy, że do grupy osób uprawnionych do tego rodzaju czasów włączono wszystkich pracowników w wieku powyżej 50 lat. Trzeba tu jednak nadmienić, że ilość skierowań na te czas jest ograniczona.

Spotkanie w sprawie odpraw w Shared Service

We wtorek 25-go stycznia odbyło się spotkanie reprezentacji związków zawodowych z przedstawicielami ArcelorMittal Shared Service Centre Europe Sp. z o. o.

Spotkanie dotyczyło przede wszystkim pracowników AM SSCE, którzy w oddziale krakowskim zajmują się sprawami kadrowo-socjalnymi, a którzy docelowo, zgodnie z zamiarem obecnego pracodawcy, powinni przenieść się do siedziby spółki w Dąbrowie Górniczej. Ponieważ krakowscy pracownicy spółki nie chcą się zgodzić na pracę w innym mieście (przede wszystkim z powodu uciążliwych i zabierających czas dojazdów) od początku rozważano możliwość rozwiązania umowy o pracę z tymi osobami, proponując dodatkowe odprawy. Wysokość odpraw była kwestią najistotniejszą dla strony związkowej,

dlatego najwięcej uwagi poświęcono uzgodnieniu tabeli odpraw dla odchodzących pracowników. Niestety strony nie doszły do ostatecznego porozumienia, wobec czego postanowiono spotkać się w tym gronie ponownie 2 lutego br.

Nie raz i nie dwa organizacje związkowe działające w naszym oddziale usiłowały przekonywać, że nie jest dobrym pomysłem przenoszenie służb kadrowo-socjalnych w całości do Dąbrowy i że wiązać się to będzie z wieloma utrudnieniami dla pracowników krakowskiej huty. Jednak władze spółki nie są skłonne odstąpić od swoich zamiarów, uzasadniając swoje stanowisko oszczędnością kosztów oraz uzyskaniem lepszej kontroli pracy. Dla załogi oddziału krakowskiego AMP nieobecność wyżej wspomnianych służb tu, na miejscu, jest trudna do wyobrażenia. Bo też trudno sobie wyobrazić, jak pracodawca poradzi sobie z realizacją zadań, jakie do tej pory wykonywali zatrudnieni w Krakowie pracownicy Shared Service...

IMPEL nowym pracodawcą

Jak już wspominaliśmy, spółka IMPEL Security Polska wygrała przetarg na usługi ochroniarskie w oddziale krakowskim i w związku z tym przejmować będzie - na podstawie art. 23¹ k.p. - 111 pracowników spółki „Sed-Hut”, którzy pracowali w ochronie huty.

Przypominamy: cytowany artykuł kodeksu pracy stanowi, że w ciągu 2 miesięcy od przejścia zakładu pracy (lub jego części) na innego pracodawcę, pracownik może bez wypowiedzenia, z siedmiodniowym uprzedzeniem, rozwiązać stosunek pracy. Rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie powoduje dla pracownika skutki, jakie przepisy prawa pracy wiążą z rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę za wypowiedzeniem.

Tydzień temu, 20 stycznia, zorganizowano dla pracowników PU Sed-Hut spotkanie z przedstawicielami firmy „Impel” w obecności zarządu spółki Sed-Hut oraz szefa Biura Ochrony i BHP w krakowskim oddziale - Krzysztofa Pietrzkiewicza.

Przedstawicielka nowego pracodawcy p. Monika Fornagiel zaprezentowała spółkę, wchodzącą w skład największej w kraju grupy firm (Grupa IMPEL) świadczących usługi dla biznesu, w tym między innymi w obszarze ochrony mienia.

Pracowników interesowała głównie kwestia stabilnego zatrudnienia i gwarancji płacy. ArcelorMittal Poland jako zleceniodawca usług ochroniarskich oraz Impel jako wykonawca tych usług (już od lutego br.) zgodnie twierdzą, że pracownicy nie powinni stracić wskutek zmiany pracodawcy. Związki zawodowe przekazały nowemu pracodawcy projekt porozumienia społecznego (w dużej mierze opartego na postulatach od załogi) i teraz czekają na odpowiedź.

Posiedzenie Komisji Krajowej

Podczas dzisiejszych obrad Komisji Krajowej w Katowicach ustalono, że po powstaniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i przygotowaniu przez niego projektu ustawy o podniesieniu płacy minimalnej, Związek włączy się w zbieranie podpisów pod projektem. - Podczas wielu spotkań z pracownikami w różnych zakładach w kraju słyszę, że odgórne podniesienie płacy minimalnej jest dla nich jedyną szansą na większe zarobki, bo pracodawcy nie chcą słyszeć o podwyżkach. Solidarność nie może na takie apele pozostać głucha – podkreślał przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda.

Związkowcy przyjęli dzisiaj stanowisko w sprawie sytuacji w kraju. Podkreślono w nim, że działania rządu zmierzające do zmniejszenia skutków kryzysu gospodarczego okazały się wysoce nieskuteczne. „Zamiast mądrych decyzji, które chroniłyby miejsca pracy, minimalizowały bezrobocie oraz osłaniały strategiczne dla gospodarki sektory przemysłowe jedynym ratunkiem stało się sięganie do kieszeni obywateli odkładających w Otwartych Funduszach Emerytalnych” - podkreślono w stanowisku. Członkowie Komisji Krajowej w dokumencie wezwali rząd m.in. do usprawnienia i poprawy dostępności obywateli do usług publicznych, rzeczywistej ochrony najuboższych przed skutkami wzrostu kosztów utrzymania oraz ochrony miejsc pracy.

Komisja Krajowa przyjęła też dziś stanowisko w sprawie zmian w systemie ubezpieczeń społecznych. Rządowe propozycje oceniono negatywnie. Uznano, że mają służyć „doraźnemu zabezpieczeniu potrzeb budżetu państwa, kosztem składek emerytalnych milionów Polaków, zaniedbując równocześnie działania na rzecz poprawy funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Przedstawione propozycje nie uwzględniają nieuchronnych zmian w strukturze demograficznej, a ich efektem będzie nadmierny wpływ polityczny na system emerytalny”.

Szerzej o posiedzeniu KK napiszemy za tydzień.

Rozmowy nt. BHP w Zakładzie Wielkie Piece

W ubiegły czwartek 12.01.2011 roku w Zakładzie Wielkie Piece odbyła się comiesięczna narada BHP. Piszemy o tym dlatego, że z inicjatywy NSZZ „Solidarność” wzięli w niej udział wszyscy nowo wybrani Społeczni Inspektorzy Pracy (SIP) w Zakładzie WP na rozpoczynającą się właśnie kadencję 2011 – 2014.

Uczestniczyli w niej również zawodowi przedstawiciele BHP, kierownictwo Zakładu, kierownicy Wydziałów oraz przedstawiciele Związków Zawodowych: NSZZ „Solidarność” i NSZZ Pracowników.

Oprócz standardowych spraw poruszanych na tego typu spotkaniach, podsumowano miniony 2010 rok i przedstawiono zamierzenia poprawy warunków pracy w 2011.

Poruszono także bardzo ważny i gorący temat ostatnich dni, a mianowicie „emerytury pomostowe”. Dyskutowano o wykazach pracowników uprawnionych do emerytur pomostowych; kto się na tych wykazach znalazł, a kto nie, a także kto i według jakich kryteriów te wykazy sporządzał? Porównywano te same stanowiska pracy w Zakładzie WP w Krakowie i w Dąbrowie Górniczej.

Rozmawiano również o tworzeniu w hucie wykazów uprawniających do tzw. bonów nabiałowych oraz o nowej formie posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych, jakie mają wejść w życie od 01.03.br. Ponieważ jednak „ktoś coś przeoczył”, dla Zakładu Wielkie Piece nie zostały utworzone odpowiednie wykazy.

Andrzej Gębara

RZĄDOWE ŚCIEMY

Z przeprowadzonego w połowie stycznia br. sondażu CBOS wynika, że efekty dotychczasowej pracy gabinetu Donalda Tuska negatywnie oceniło 44% badanych (wzrost o 5%); pozytywnie - 40% ankietowanych (spadek o 6%). Aż 51% respondentów (wzrost o 6%) uważa, że działania rządu nie stwarzają szansy poprawy sytuacji gospodarczej w kraju. W skuteczność polityki gospodarczej rządu wierzy 33% ankietowanych (spadek o 7%).

Choć liczba zadowolonych z pracy rządu Donalda Tuska ciągle spada, to i tak jest ona ciągle zastanawiająco wysoka. Można by rzec, że jest to jeden z zapowiadanych trzy i pół roku temu cudów Tuska.

Katastrofa smoleńska, czyli polityka zagraniczna

Jednoznaczne i definitywne złożenie przez Rosjan wszelkiej winy za katastrofę smoleńską na polską stronę nikogo chyba nie zaskoczyło. Taki scenariusz był przewidywany od momentu, gdy polski rząd nie odważył się występować z jakimikolwiek roszczeniami o umiędzynarodowienie śledztwa i dokładnego w nie wglądu. Nie dość, że Rosjanie kompletnie przemilczeli w raporcie nawet istnienie wieży kontrolnej i jakichkolwiek służb rosyjskich, to jeszcze rzucili potwarz na śp. generała Błasika.

Usłużne i zawsze potężne prorosyjskie lobby w zachodnich mediach roztrąbiło zaś na cały świat narrację o Polakach-idiotach szarżujących na katyńskie brzozy po pijaku, przy zerowej widoczności, wbrew ostrzeżeniom systemów pokładowych. Odbiło się to tym większym echem i ze skutecznością, że rząd polski im w tym nie przeszkadzał i nabrał wody w usta.

Raport MAK demonstracyjnie i ostentacyjnie pokazał, gdzie ma prawie 200 stron polskich uwag, których nawet nie raczył zauważyć. Była to odpowiedź na pajacowanie Tuska, który kilka tygodni wcześniej popisywał się stwierdzając: „ten raport jest w całości nie do przyjęcia”. Rosjanie bardzo brutalnie przypomnieli polskiemu premierowi gdzie jego miejsce.

Kiedy wreszcie premier odzyskał głos, już nie przypominał buńczucznego Tuska z grudnia ubiegłego roku. Stał się nad wyraz ugodowy i już nie miał „większych zastrzeżeń jeśli chodzi o fakty i ustalenia” zawarte w raporcie. Pan premier już tylko pokornie prosił o jego „uzupełnienie”.

„Wyjaśnianie” przyczyn tragedii smoleńskiej przez rząd PO to nie tylko międzynarodowe upokorzenie Polski, do jakiego doprowadziło takie postępowanie. Tusk i jego rząd całemu światu udowodnili, iż z Polską można zrobić wszystko, i że jest ona krajem bezradnym i pozbawionym międzynarodowego znaczenia.

Gospodarka, czyli tonąca „zielona wyspa”

Według przedstawianych opinii rządu Donalda Tuska Polska, jako jedyny kraj w Europie, uchroniła się przed kryzysem. Namacalnym i widocznym tego przykładem miały być wystąpienia premiera na tle europejskich krajów zaznaczonych na czerwono. Jednym wyjątkiem była Polska zaznaczona w kolorze zielonym, która była w 2009 roku przysłowiową zieloną wyspą. Jak świetnie to wyglądało - polskie dodatnie PKB, i minusowe niemieckie, francuskie, angielskie etc., etc.

Problem w tym, że gospodarkę polską nie można porównywać z gospodarkami państw wysokorozwiniętych. To wygląda mniej więcej tak, jakby pracownik z minimalnym wynagrodzeniem (tegoroczne 1.386 zł) otrzymał 25 zł podwyżki (1,8% PKB w roku 2009), a menadżer zarabiający dziesiątki tysięcy złotych

miesięcznie nie otrzymałby premii stu złotych.

Gospodarki większości państw tak zwanej starej Unii są dużo bardziej rozwinięte od polskiej i pędzą z dużą prędkością nie muszą tak bardzo przyspieszać. A więc dynamika ich wzrostu gospodarczego szybciej może stoczyć się poniżej zera. Łatwiej wpaść w wartości ujemne z pułapu 1,5% niż na przykład 6,7% czy 5% (PKB w 2007 i 2008). Poza tym nie kryterium utrzymania się powyżej poziomu zera decyduje w pierwszej kolejności o pozytywnym tempie wzrostu gospodarczego, lecz jego relacja do poziomu prognozowanego, przewidywanego, szacowanego, na jaki stać naszą, czy inną gospodarkę.

Nawet ten niewielki wzrost polskiej gospodarki nie wynika z przesłanek naturalnych, czy jakiegoś programu gospodarczego, którego oczywiście nie ma. Jest to przede wszystkim ogromny transfer pieniędzy po wejściu Polski do UE. Rodzime samorządy absorbowały znaczne środki z funduszy pomocowych, zapożyczały się na poczet wkładu własnego, rozpoczęto cały proces inwestycji infrastrukturalnych, co oczywiście musiało doprowadzić do ożywiania gospodarczego, dynamizowało gospodarczą koniunkturę. Ktoś musiał wykonywać wszystkie te inwestycje, płacić z tego tytułu podatki, zatrudniać ludzi.

W najbliższych latach dobrodziejstwo unijnej pomocy się skończy. Polska gospodarka będzie musiała generować wzrost gospodarczy, w większej mierze w oparciu o własną siłę strukturalną i aktywność społeczną, a tej bazy niestety rząd Tuska nie przygotowuje.

Kiedy Polacy mieli więcej pieniędzy w portfelach wpłynęło to korzystnie na wzrost dochodów z podatków zawartych w cenie produktów konsumpcyjnych. Według danych opartych na analizie informacji z Ministerstwa Finansów, dochody z tytułu podatku VAT oraz akcyzy w 2006 r. wyniosły 126 mld zł. Po wprowadzeniu obniżki składki rentowej (rząd PiS, LPR i Samoobrona) zanotowano wzrost tych dochodów o 15%, a w 2008 r., pomimo że był to już rok kryzysowy, wskutek ponownego obniżenia składki rentowej zanotowano wzrost dochodu z tych podatków o kolejne 5%. Spadek obciążeń finansowych narzucających przez państwo na obywateli powoduje wyjście wielu ludzi z tzw. szarej strefy. Według szacunków ZUS-u w 2008 r. liczba osób, które z niej wyszły, wyniosła 300 tys. - a także wzrost liczby osób pracujących (w tym wypadku mówimy o wzroście liczby osób pracujących o ponad 1,5 mln) oraz zwiększenie wpływów do budżetu oraz ożywienie gospodarki.

Rok 2010 zakończyliśmy poważnym kryzysem finansów publicznych, pierwszy raz w historii deficyt przekroczył znacznie 100 mld zł (przez tydzień zadłużenie każdego z nas wzrasta o około 200 zł), nie ma dróg, sprzedaje się za bezcen ostatnie spółki należące do Skarbu Państwa. Żadne ze spraw gospodarczych za prawie 3,5 roku działalności rządu PO-PSL nie zostały rozwiązane. Wielu ekspertów gospodarczych wysuwa wnioski, że jeżeli nie zmieni się podejście do polskiej gospodarki, to nasz kraj czeka większa zapaść niż gospodarki irlandzkiej, czy greckiej.

Sprawy społeczne, czyli tematy zastępcze

Pomimo pogarszającej się sytuacji finansowej państwa na szczytach władzy rozpasanie idzie pełną parą. Wydatki kancelarii prezydenta wzrosną w tym roku o 12%, czyli o kwotę niemal 20 mln zł, kancelarii premiera też o 12%, czyli kwotę 13 mln zł, kancelarii Sejmu o 25 mln zł, a kancelarii Senatu o 13 mln zł. Doliczyć do tego należy remont Sejmu wraz z gruntownym remontem saun i siłowni oraz zakupem drogich i dużych telewizorów do pokojów w hotelu sejmowym, aby naszym parlamenta-

rzystom w dobie kryzysu żyło się jeszcze lepiej.

Cały czas nierozwiązany jest problem zmian w systemie ochrony zdrowia. Szpitale są coraz bardziej zadłużone, a pacjenci coraz dłużej czekają na wizytę u specjalistów, w niektórych dziedzinach nawet latami (sic!). Wprowadzone zasady kontraktowania usług medycznych są tak skomplikowane, że sami lekarze i administracja szpitali nie są w stanie sobie z tym poradzić. Nawet gdyby wzrosły nakłady na leczenie, nic to nie pomoże, bowiem sam system jest po prostu niewydolny. Poza tym dotychczasowe zmiany w tym systemie miały na uwadze raczej pracowników służby zdrowia niż pacjentów.

O negocjacjach płacy minimalnej w komisji trójstronnej pisaaliśmy niejednokrotnie. Zmiany, jakie wprowadzane są przez parlament - na wniosek rządu - w Kodeksie Pracy, prawie zawsze dotyczą ograniczania praw pracowniczych.

Niestety, rzeczywistości zaklinać na dłuższą metę się nie da i za nieudolność obecnej ekipy rządowej drogo zapłacimy z własnej kieszeni. Analiza projektu tegorocznego budżetu nie napawa optymizmem. Skoro pan minister wierzy, wbrew rzeczywistości, że wzrost obciążeń podatkowych, zmniejszenie bądź likwidacja ulg podatkowych czy wymyślanie nowych podatków i składek przyczynią się do zmniejszenia deficytu państwa, to możemy być pewni, że ogromna kwota ponad 100 mld zł osiągnięta w 2010 roku, w obecnym wyniesie jeszcze więcej, a nasze zadłużenie będzie rosło jeszcze szybciej.

Nie powinno zatem nikogo dzisiaj dziwić, że rząd we współpracy z mediami serwuje nam co chwilę jakieś igrzyska w postaci awantury o krzyż przed Pałacem Prezydenckim, tworzenie ruchu Palikota czy wojnę z handlarzami dopalaczami. Wszystko po to, by przypadkiem Polacy nie zaczęli zastanawiać się i dyskutować na naprawdę ważne tematy.

Po wyborach prezydenckich Sejm RP miał być załany projektami ustaw (tak wieszczono w mediach). A tu, jak na razie - 6 projektów ustawy dotyczących in vitro! Gdzie reszta?

Podsumowanie, czyli władza absolutna

Jak na razie Tusk ze swoim rządem nie może się pochwalić, żeby cokolwiek konkretnego zrobił - gdyby cokolwiek takiego było, w rocznicę objęcia rządów, czy rocznicę powstania PO, życzliwe media pokazałyby to ze wszystkich stron i w zwolnionym tempie. Tymczasem, jak wiemy, całkowicie pominęły rocznice, zajęte swoim ulubionym tematem, czyli życiem wewnętrznym PiS. Hasła samorządowe Tuska: „Budujmy mosty” nie doczekało i nie doczeka się realizacji. Aż ciśnie się na usta - No to buduj, facet, do diabła! Za co ci płacimy?

Tusk ma w państwie władzę absolutną. Gromady lizusów sławią go co dnia w telewizjach i gazetach, straszą, co by to było, gdyby Partia i jej Wódz nas nie ocalili przed pisowską kontrrewolucją. Całkowicie mu oddane państwo sypie się i rozpada, a on nie jest go w stanie zreformować. Nawet nie ma pomysłu jak to zrobić. A choćby i miał, to jego władza opiera się na sitwach i koteriach, które na reformy absolutnie zgodzić się nie mogą.

Teraz rząd PO zadaje sobie pytanie: jak w takiej sytuacji się wywinąć, żeby wyjść cało, żeby państwo zważyło się na łeb komuś innemu, kto inny musiał je reformować i na niego spadła nienawiść? Może zaczerpnąć wiedzy z postkomunistów, którzy mają w tej sztuce niekwestionowane dokonania. Do dziś bowiem wielu Polaków nie rozumie, że okradli ich komuniści, i sądzi, że załamanie gospodarcze to вина odzyskanej wolności i „Solidarności”. A przecież ci, którzy się w peerelu nachapali i zbudowali swe kariery, do dziś zachowują potęgę i wpływ.

Biuro Podróży „GALEON”

PIELGRZYMKI

BEATYFIKACJA OJCA ŚW. JANA PAWŁA II

(z noclegiem tranzytowym na trasie)



* **8 dni** - Rzym, Loreto, Lanciano, Manopello, San Giovanni Rotondo, Asyż, Cascia, Wenecja, Padwa - termin 29.04 - 06.05.2011 - cena 699 zł + 210 euro (tj. ok. 1.539 zł);

* **8 dni** - Rzym, Loreto, Lanciano, Manopello, San Giovanni Rotondo, Asyż, Cascia, Wenecja, Padwa - termin 29.04 - 06.05.2011 - cena 699 zł + 230 euro (tj. ok. 1.619 zł);

* **8 dni** - Rzym (hotel w Rzymie), Loreto, Lanciano, Manopello, San Giovanni Rotondo, Asyż, Cascia, Wenecja, Padwa - termin 29.04 - 06.05.2011 - cena 699 zł + 325 euro (tj. ok. 1.999 zł);

* **7 dni** - Rzym, Asyż, Cascia, Orvieto, Siena, Wenecja, Padwa - termin 29.04 - 05.05.2011 - cena 499 zł + 215 euro (tj. ok. 1.359 zł);

* **7 dni** - Rzym, Asyż, Cascia, Orvieto, Siena, Wenecja, Padwa - termin 29.04 - 05.05.2011 - cena 499 zł + 235 euro (tj. ok. 1.429 zł);

* **7 dni** - Rzym (hotel w Rzymie), Asyż, Cascia, Orvieto, Siena, Wenecja, Padwa - termin 29.04 - 05.05.2011 - cena 499 zł + 330 euro (tj. ok. 1.819 zł);

* **6 dni** - Rzym, Asyż, Cascia - termin 29.04 - 04.05.2011 - cena 499 zł + 175 euro (tj. ok. 1.190 zł);

* **6 dni** - Rzym, Asyż, Cascia - termin 29.04 - 04.05.2011 - cena 499 zł + 195 euro (tj. ok. 1.279 zł);

* **6 dni** - Rzym (hotel w Rzymie), Asyż, Cascia - termin 29.04 - 04.05.2011 - cena 499 zł + 290 euro (tj. ok. 1.659 zł);

W cenie pielgrzymki zawarte są: autokar klasy lux, noclegi w hotelach, śniadania i obiady, opieka pilota, ubezpieczenie, opłaty drogowe i parkingowe.

Szczegóły oferty dostępne są u przewodniczących poszczególnych komórek organizacyjnych oraz w biurze „Galeon”: Kraków, os. Górali 5

www.galeon.krakow.pl e-mail: galeon@galeon.krakow.pl

Telefony w sprawie pielgrzymki: 12/642-26-20, kom. 0511 440 930.

Jednocześnie informujemy, że KRH „Solidarność” podjęła kroki, które mają pomóc finansowo osobom zamierzającym uczestniczyć w uroczystościach beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II w Watykanie.

Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej

zaprasza do skorzystania z bezpłatnego programu

do rozliczenia podatków za 2010 rok



Program jest dostępny dla wszystkich do pobrania ze strony internetowej Fundacji: www.hfoz.pl

Program posiada wiele zalet: m.in. posiada funkcję automatycznej aktualizacji, sam wystawia odpowiednie deklaracje na podstawie wpisanych danych, automatycznie przenosi dane podatników do deklaracji i załączników, posiada aktualne i wygodne w użyciu bazy urzędów skarbowych, gmin i powiatów, pilnuje ustalonych limitów itd.

Wielu może więcej Podaruj sobie 1% KRS 0000052378

Nie zwlekaj! Skorzystaj! Jesteśmy dla Ciebie!

Skorzystaj z eSKOK i nie stój w kolejce przy kasie

Od przyszłego miesiąca, dzięki usłudze eSKOK, członkowie Krakowskiej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kредytowej będą mogli dokonywać operacji finansowych za pośrednictwem internetu lub telefonu.

Aby skorzystać z dobrodziejstw tej usługi, należy podpisać stosowną umowę w dowolnym oddziale Krakowskiej SKOK.

Dzięki eSKOK członkowie Spółdzielczej Kasy otrzymają możliwość śledzenia na bieżąco stanu swojego konta, bez konieczności udawania się do placówki Krakowskiej SKOK. Za pośrednictwem internetu lub telefonu będą mogli dokonywać przelewów jednorazowych lub cyklicznych oraz zawierać/zrywać umowy lokat terminowych w SKOK.

Usługa eSKOK umożliwia bezpieczny dostęp poprzez stronę www lub telefon do takich informacji jak np.: wysokość dostępnych środków na rachunkach bieżących, dostępnego limitu, oznaczenia i typ używanych kart płatniczych, salda na rachunkach depozytowych, stan spłacanego kredytu z wysokością najbliższej raty i naliczonych odsetek, historia wykonanych operacji na posiadanych w SKOK rachunkach.

Rozszerzając i unowocześniając swoje usługi Krakowska SKOK ma na względzie wygodę swoich klientów, którzy teraz dzięki wprowadzeniu eSKOK, będą w stanie korzystać z usług Kasy niezależnie od miejsca pobytu czy posiadanego czasu.

Więcej informacji na ten temat uzyskacie Państwo w oddziałach Krakowskiej SKOK oraz na stronie internetowej www.krakskok.pl, a także pod nr tel. 12 688 69 00.

Uwaga, osoby korzystające z usługi eSKOK, przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu mogą liczyć na pomoc operatorów tele-skok, dzwoniąc w razie potrzeby pod nr tel.: 801 803 800 lub 58 782 59 00.

Koledze Adamowi Bobce
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Ojca
składa „Solidarność” spółki Hut-Pus

Koledze Arturowi Hajdukowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca
składa „Solidarność” Kolprem

Koledze Stanisławowi Markowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MAMY
składa „Solidarność” PPU ZM IPS GS

Koledze Markowi Hebdzie
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają koleżanki i koledzy
z „Solidarności” Walcowni Zimnej

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72. Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 26.01.2011 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność". e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhhs.pl